

MADAME EL, Nie odmówię sobie

nie odmówię sobie z magicznych źródeł czerpać
nie odmówię sobie za nic
do zawrotu głowy zachłysnąć się lirycznie
nie odmówię sobie za nic
otwórzcie się bramy ogrodu
dla uciechy oka
otulcie ciało bluszcze
nie odpuszczę

las mam już za sobą wilków przetrwałam
radzę sobie
sama
Królowa Samotności znów na swoim tronie
nie zwrócę się do niej
za nic

otwórzcie się bramy ogrodu
dla uciechy oka
otulcie ciało bluszcze
nie odpuszczę

czas już podziękować destruktom za wsparcie
zbyt długo przy stole gościłam jak przyjaciół
podaruję sobie sen